

List do Chopina – Anna German

Gdy gaśnie dzień wśród mazowieckich pól,
Spowita w blask i cień przychodzę tu
Witają mnie szelesty bujnych traw
Porosły trzcinań staw w wieczornej mgle
I słyszę w krąg, jak wiatr na liściach drga,
Znajomy każdy ton i bliski od lat
Od białych brzoź i rośłych wierzb,
Melodia płynie tu, by zginąć gdzieś
Zapada noc, zbudziła roje gwiazd
A liść w brylantach ros, srebrzyście drga
Nim pójdę stąd na jawie roję sny,
Oczarowany grą z minionych dni
I śpiewam pieśń co twoją nutą brzmi,
W niej moje serce jest w niej radość i łzy
Gdy gaśnie dzień wśród mazowieckich pól,
Spowita w blask i cień przychodzę tu
Gdy gaśnie dzień wśród mazowieckich pól,
Spowita w blask i cień przychodzę tu
Nim pójdę stąd na jawie roję sny,
Oczarowana grą z minionych dni



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych